



Rajd Challenge Góry Sowie 22-24.02.2013r.

Góry Sowie, kto był ten wie, kto nie, zobaczy, ale w śniegu.

----- TRASA TRZYDNIOWA -----

DOJAZD:

Zbiórka o godzinie 1:55 na Dworcu Zachodnim. Ładujemy się do pociągu TLK relacji Poznań Główny – Wałbrzych, który rusza o 2:30. W pięknym mieście Wałbrzychu po 17 minutach przesiadamy się na pociąg Kolei Dolnośląskich w kierunku Kłodzka, który odjeżdża o 8:55. 9:20 wysiadamy w Świerkach Dolnych i ruszamy!

DZIEŃ PIERWSZY:

Najprostsza trasa wiedzie szlakiem zielonym przez Sokolec pod schronisko Sowa, potem na Wielką Sowę. Podczas zejścia w kierunku Walimia prześpimy się na Jeleniej Polanie.

DZIEŃ DRUGI:

Po upalnej nocy schodzimy do Walimia, gdzie zwiedzić można Podziemne Muzeum Fabryki Walimia oraz, jak informuje strona internetowa gminy, place zabaw, które „powstały z myślą o najmłodszych mieszkańcach naszej gminy oraz o najmłodszych turystach. Zróżnicowane formy zestawów zabawowych dają możliwość czynnego spędzenia czasu na świeżym powietrzu dla naszych milusińskich.” Muzeum otwarte jest od 9⁰⁰-18⁰⁰, bilety: ulgowy 10zł, normalny 13zł. Dalej idziemy w kierunku Głuszyny i po przejściu miejscowości podchodzimy do zamku Rogowiec, gdzie śpimy.

DZIEŃ TRZECI:

Schodzimy do Wałbrzycha, skąd pociągi mamy o: 12:02, 14:39 lub 16:57. Na któryś zdążymy. W Wałbrzychu nie ma co liczyć na pizzę, więc na ciepłe śniadanie można np. zejść do Andrzejówki.

Podane tu trasy są poglądowe i mogą ulec zmianie po kontakcie z rzeczywistością na miejscu.

Co należy zabrać:

- wygodne buty za kostkę + ochraniacze (stuptuty)
- kurtkę przeciwdeszczowo-wiatrową, ciepłą odzież!
- ciepły śpiwór, karimatę, bo śpimy pod namiotami
- latarkę/czołówkę
- coś na ząb, kubek, menażkę itd.
- coś do grzania jak kuchenka
- szczoteczka do zębów, za to szampon, mydło i ręcznik mogą się nie przydać
- kompas, mapę, względnie GPS
- kawałek namiotu
- baloniki i serpentyny na imprezę urodzinową relacjonowaną przez MTV

Informacje dodatkowe:

Śpimy pod namiotami, trzeba być gotowym na mróz, dużo śniegu i mokre nogawki. Omijamy schroniska, więc jedzenie trzeba mieć, a sklepy mogą się po drodze trafić, np. w Walimiu jest market.

Kto ma swój namiot może brać, klubowe też jakoś rozgospodarujemy, zależnie od zainteresowania.

Jeśli dotrą do nas chętne głosy, pokombinujemy coś z trasą dwudniową.

Wszystkie osoby spoza klubu prosimy o osobiste zapisy we wtorki 12 i 19 lutego.

Koszt:

Bilety bez ulgi: „tam” 66.50zł, powrót 33.30zł, będziemy próbowali grupowy załatwić, ale nie wiem, czy tyle osób się zbierze. Pozostałe koszty to Wasza sprawa.

Organizator:

Jakub Bujakiewicz

bujak@vp.pl